

EKSLIBRIS

BIULETYN INFORMACYJNY
BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ WE WROCŁAWIU



WYDARZENIA ♦ NOWOŚCI KSIĄŻKOWE ♦ PROJEKTY ♦ LUDZIE

8 MAJA Dzień Bibliotekarza i Bibliotek



Z okazji Dnia Bibliotekarza, postanowiliśmy podzielić się refleksją na temat naszej profesji, zastanawiając się, czy warto być bibliotekarzem? Pytanie to, które wydaje się prostym rozważaniem zawodowym, kryje w sobie znacznie głębszy wymiar. Bycie bibliotekarzem to przede wszystkim służba społeczności. Jesteśmy strażnikami wiedzy, która przekracza granice pokoleń i kultur. Nasza rola ewoluowała od samego katalogowania książek do zarządzania złożonymi zasobami informacyjnymi i cyfrowymi. Współczesny bibliotekarz to przewodnik po labiryncie informacji, pomagający użytkownikom nie tylko znaleźć to, czego szukają, ale także zrozumieć i ocenić jakość oraz wiarygodność danych. Ale warto być bibliotekarzem nie tyl-

ko ze względu na szerokie spektrum obowiązków. To także zawód, który oferuje osobiste zadowolenie z pomagania innym. Każdego dnia mamy okazję wpływać na życie ludzi – czy to poprzez pomoc w znalezieniu potrzebnej informacji, czy też poprzez organizowanie wystaw i wydarzeń, które łączą społeczności. Nie można również pominąć faktu, że praca w bibliotece to ciągłe spotkania z literaturą, nauką oraz kulturą. To dostęp do książek i zasobów, które mogą wzbogacić osobiste oraz zawodowe życie każdego z nas. Czy warto więc być bibliotekarzem? Jeśli cenisz sobie ciągły rozwój, pracę z ludźmi, a także możliwość pełnienia roli, która przyczynia się do edukacji i rozwoju społeczeństwa, odpowiedź może być tylko jednoznacznie twierdząca.

TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH

Poznaj Cymeliusza

Cymeliusz zagościł na dziedzińcu Biblioteki Uniwersyteckiej 2 lata temu. Skąd wzięło się jego oryginalne imię i komu nasz ulubiony skrzat zawdzięcza istnienie? Czy to prawda, że nocami spaceruje po opustoszałych korytarzach Biblioteki? [więcej na stronie 6](#)

Pomaganie jest sztuką

W Bibliotece Uniwersyteckiej odbył się niedawno wernisaż prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych im. Stanisława Kopystyńskiego we Wrocławiu. Wernisaż to część akcji pomocowej dla syna pracowniczkę UW – Sebastiana. Obrazy zostały wykonane w pracowni malarstwa i rysunku pod kierunkiem prof. Agnieszki Traczyńskiej, prof. Katarzyny Rutkowskiej i prof. Pawła Sobolewskiego. Kuratorem wystawy była pani Agnieszka Marciniak-Kucharska. [więcej na stronie 5](#)



Drodzy Użytkownicy i Sympatycy Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu!



Dr Monika Górską

Zastępca Dyrektora
ds. zbiorów ogólnych
Pomysłodawczyni i opiekunka
merytoryczna newslettera

Z ogromną radością i entuzjazmem witamy Panią dr Dorotę Siwecką na stanowisku Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jesteśmy przekonani, że wspólnie wprowadzimy naszą Bibliotekę w nową erę rozwoju i innowacji. Życzymy Pani Dyrektor spełnienia i wielu sukcesów na nowej drodze zawodowej.

Nasza Biblioteka wydała pierwszy numer wirtualnego biuletynu pt. *Exlibris* w maju 2024 r. Mamy nadzieję, że spotka się on z zainteresowaniem szerokiego grona użytkowników i że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Za pośrednictwem biuletynu chcemy prezentować sprawy bieżące z życia Biblioteki oraz pasje i zainteresowania pracujących tu bibliotekarzy. Pokażemy Wam BUWr od zaplecza i przybliżymy warsztat naszej pracy. Naszym celem jest zaangażowanie Was, drodzy Czytelnicy, w życie Biblioteki, tak abyście czuli się w niej jak najlepiej. Mamy nadzieję, że *Exlibris* przypadnie Wam do gustu i ciepło go przyjmiecie. Zapraszamy do lektury!

A jak my postrzegamy BUWr? **Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu łączy elementy biblioteki tradycyjnej oraz elektronicznej, jest centrum edukacji, kultury, przekazu wiedzy i informacji o zasobach bibliotecznych, a także umożliwia korzystanie z dziedzictwa kulturowego gromadzonego w jej kolekcjach specjalnych.** Jest również otwarta na użytkowników niezwiązanych bezpośrednio ze środowiskiem akademickim, oferując dostęp do księgozbioru i infrastruktury w oparciu o prezencyjne udostępnianie własnych kolekcji w agendach czytelnianych oraz w obszarach wolnego dostępu.

Biblioteka to nie tylko przestrzeń do pracy i nauki, ale także do spędzania wolnego czasu, spotkań z przyjaciółmi, dyskusji i wymiany myśli. Stawiamy na Waszą



wygodę i komfort poprzez nieustanne uatrakcyjnianie naszej oferty. Chcemy odpowiadać na Wasze potrzeby oraz oczekiwania. Mamy nadzieję, że *Exlibris* przypadnie Wam do gustu i przyjmiecie go ciepło. Specjalnie dla Was uruchamiamy rubrykę pt. **Listy do redakcji**, piszcie koniecznie na adres: sw.bu@uwr.edu.pl. Co jeszcze ciekawego w tym numerze? Zapraszamy do lektury. Do zobaczenia w BUWr!

Monika Górską

Gdyby zestawić wszystkie zbiory zgromadzone w naszej bibliotece kolejno w linii prostej, to ich długość wyniosłaby **ok. 80 km**

Najczęściej wypożyczanymi w tym roku książkami są:

1. Nauka administracji: podręcznik uniwersytecki, Adam Błaś, Jan Boć, Jan Jeżewski; pod red. Jana Bocia. **(22 wypożyczenia)**
2. Psychologia: podręcznik akademicki, red. nauk. Jan Strelau, Dariusz Doliński. **(19 wypożyczeń)**
3. Materialne prawo administracyjne, redakcja naukowa Marcin Miemiec. **(17 wypożyczeń)**

Tegoroczny dzienny rekord odwiedzin padł 24 kwietnia. Tego dnia próg biblioteki przekroczyły 692 osoby

BCUWr to jedna z 5 najstarszych bibliotek cyfrowych w Polsce z ponad 127 tys. publikacji od 2005 roku

LICZBA GOŚCI OD POCZĄTKU BIEŻĄCEGO ROKU:

STYCZEŃ: 17 619
LUTY: 13 660
MARZEC: 13 808
KWIECIEŃ: 13 621

NAJDŁUŻSZY ZESKANOWANY OBIEKT W ZBIORACH CYFROWYCH LICZY 204 TYS. PIKSELI W POZIOMIE I ZNAJDUJE SIĘ [POD TYM LINKIEM](#)

BCUWr notuje średnio 16 tys. unikalnych użytkowników miesięcznie (wg Google Analytics)

NAJCZĘŚCIEJ WYŚWIETLANA PUBLIKACJA W BCUWr:
PLANISPHAERIUM
COELESTE SECUNDUM
RESITUTIONEM
HEVELIANAM ET HALLEJANAM
(OK. 170 TYS. WYŚWIETLEŃ)

Rozśpiewany salonik BUWr

TEKST I ZDJĘCIA: ANNA GÓRSKA
ODDZIAŁ UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW

10 kwietnia w Saloniku Kulturalnym BUWr odbył się premierowy koncert studenckiego zespołu artystyczno-teatralnego NOMEN OMEN pt. *Szczęście przychodzi kiedy chce*. Bardzo dziękujemy zespołowi za wieczór niesamowitych emocji, przepięknie wykonanych utworów, cudowną aranżację muzyczną i oczywiście czekamy na więcej! Dziękujemy także Panu Prorektorowi ds. Finansów i Rozwoju UWr, prof. Stefanowi Kiedroniowi za udział

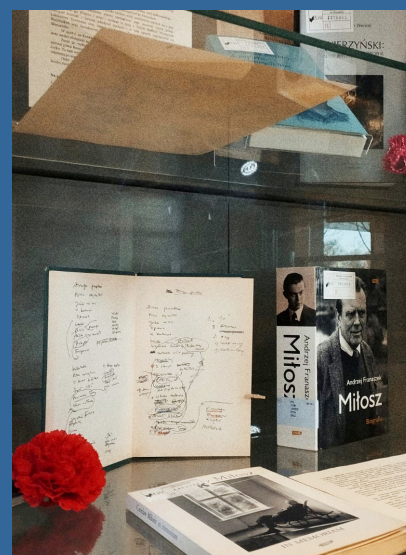
w koncercie. Mogliśmy posłuchać trzynastu przepięknych utworów znanych wykonawców, ale w zupełnie nowych aranżacjach muzyków NOMEN OMEN. Były to między innymi: *24 smutki* (słowa: Jan Brzechwa, muzyka: Grzegorz Turnau); *Och życie, kocham Cię nad życie* (słowa: Wojciech Młynarski, muzyka: Włodzimierz Korcz); *Pogoda na szczęście* (słowa: Agnieszka Osiecka, muzyka: Seweryn Krajewski). Zapraszamy do obejrzenia [fotorelacji](#) z wydarzenia, a NOMEN OMEN już zapowiada powtórkę koncertu.



WYSTAWA TEMATYCZNA PATRONI ROKU 2024

Gabloty na poziomach 0 i 1 mają nowych lokatorów. Tym razem są to ustanowieni przez Sejm i Senat patroni roku 2024. Zainteresowani mogą zapoznać się z sylwetkami polskich poetów, pisarzy oraz działaczy politycznych; tj.: Markiem Hłaską, Melchiorzem Wańkowiczem, Romualdem Trauguttem, Wincentym Witosem, Kazimierzem Wierzyńskim, Witoldem Gombrowiczem oraz Czesławem Miłoszem.

W gablotach pojawiły się notki biograficzne patronów i książki należące do zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej. Serdecznie zapraszamy do zwiedzania wystawy w godzinach otwarcia biblioteki – wystawa jest dostępna dla wszystkich. Wystawę przygotowali pracownicy biblioteki – Eleonora Kołaczyk z Oddziału Informacji Naukowej, Anna Górską i Katarzyna Kwaśniak z Oddziału Udostępniania Zbiorów.



Pomaganie jest sztuką. Licytacja dla Sebastiana

Na początku kwietnia nasza Biblioteka przemieniła się w galerię sztuki. Dosłownie, bo pod jej dachem odbył się wernisaż prac plastycznych uczniów klas od II do V Liceum Sztuk Plastycznych im. Stanisława Kopystyńskiego we Wrocławiu. Wystawa, zatytułowana *Poszukiwania* prezentowała dzieła utalentowanych



i zdolnych młodych ludzi o wielkim sercu, którzy postanowili wesprzeć szczytny cel, jakim była pomoc w pozyskaniu środków na rehabilitację Sebastiana Lewickiego – strażaka, który uległ poważnemu wypadkowi. Dzięki inicjatywie *Pomaganie jest SZUKĄ - Razem z Sebastianem*, pod niektórymi pracami umieszczono kody QR, które kierowały do konkretnych licytacji na Facebooku. Aukcja zakończyła się ostatniego dnia kwietnia. Udało się zebrać kwotę 1680 zł, która zostanie przekazana na wsparcie zbiórki dla Sebastiana. Jest to niezwykle dar serca dla drugiego człowieka. Wszystkim osobom, które zdecydowały się wystawić swoje prace, gratulujemy talentu i dziękujemy za bezinteresowną postawę. Zwycięzcom natomiast chcemy podziękować za ich szlachetność i udział w licytacji.



Obrazy wykonane zostały w pracowni malarstwa i rysunku pod kierunkiem prof. Agnieszki Traczyńskiej oraz prof. Katarzyny Rutkowskiej i prof. Pawła Sobolewskiego. Prace graficzne zaś w pracowni grafiki i druku pod kierunkiem prof. Manfreda Batora. Kuratorem wystawy była Agnieszka Marciniak-Kucharska. Dziękujemy wszystkim Gościom, którzy zaszczycili nas swoją obecnością podczas uroczystości.

Uwolnij książkę dla innych

TEKST: ANNA GÓRSKA
ODDZIAŁ UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW
GRAFIKA: RITTA CZAPLIKA
PRACOWNIA REPROGRAFII I DIGITALIZACJI

Biblioteka Uniwersytecka zaprasza do strefy buwrcrossingowej. Co to takiego? Buwrcrossing to akcja promująca czytelnictwo, polegająca na dzieleniu się przeczytanymi tytułami, wymienianiu opinii i budowaniu literackich mostów – wystarczy tylko przyjść do Biblioteki i wybrać interesującą książkę, można także przynieść i zostawić swoją, która pójdzie dalej w świat. Akcja ta skierowana jest do każdego: użytkowników BUWr, jej pracowników, tych którzy przypadkiem wstąpili do BUWr, dowiedzieli się o akcji z mediów społecznościowych, Internetu, bądź pocztą pantoflową oraz do wielu osób korzystających z innych instytucji, firm czy miejsc wspólnie użytkowanych przez mieszkańców Wrocławia. Więcej informacji o buwrcrossingu dostępnych na stronie www.bu.uni.wroc.pl/buwrcrossing. Serdecznie zapraszamy do odwiedzania Biblioteki Uniwersyteckiej.



Harvard szkoli za darmo

pll.harvard.edu/catalog/free

Warto zapamiętać ten adres, bo znajdziemy pod nim dziesiątki darmowych kursów online z zakresu nauk humanistycznych, społecznych, ścisłych, teologii, edukacji, medycyny, biznesu i wielu innych. Uczestnictwo w kursach jest nieodpłatne, choć, jeśli mamy takie życzenie, możemy zakończyć naukę płatnym certyfikatem. Trzeba tylko pamiętać, że wersje nieodpłatne są dostępne w wybranych przedziałach czasowych. Po rejestracji sami decydujemy o tempie nauki, zajęcia są prowadzone w języku angielskim, co dla wielu kursantów będzie niewątpliwie wartością dodaną. Powodzenia w nauce.

Cymeliusz, dobry duch Biblioteki Uniwersyteckiej

Cymeliusz wprowadził się do nas 2 lata temu na zaproszenie dyrekcji biblioteki. Zamieszkał na stałe na dziedzińcu, skąd wita wszystkich swym tajemniczym uśmiechem.

Cymeliusz to bardzo stary krasnal. Jak bardzo? Tego niestety nie możemy być pewni, ponieważ skrzat nie mówi o sobie za dużo. Od rozmowy z ludźmi i zwierzenia się ze swoich tajemnic woli stare księgi.

Udało nam się dowiedzieć, że skrzat – zanim trafił do Biblioteki Uniwersyteckiej – zwiedził wiele bibliotek, znajdujących się w różnych częściach świata i nabył ogrom cennej wiedzy. Przewędrował liczne szlaki, mając za kompanów siebie i swoje myśli zajęte bibliotekami oraz skrywanymi w nich dziełami. Wielkim zainteresowaniem Cyme-

liusz darzy bowiem cymelia, czyli zbiory biblioteczne o szczególnej wartości. Z pełnym przekonaniem można powiedzieć, że nie istnieją już takie rękopisy, stare druki bądź mapy,

które stanowiłyby dla Cymeliusza zagadkę. Skrzatowi nie strasza także umiejętność posługiwania się łaciną i greką. Legenda głosi, że Cymeliusz ukończył filologię klasyczną z wyróżnieniem.

Nocami Cymeliusz lubi włóczyć się po opustoszałych korytarzach biblioteki, zakradać się do niedostępnych dla czytelników magazynów

i kartkować ulubione księgi. Zdarza się, że pod koniec spaceru wdrapuje się na dach Biblioteki, by podziwiać rozświetlone miasto. Z nastaniem świtu wraca jednak na swoje miejsce.



KSIEŻNA DAISY VON PLESS najstynniejsza śląska stokrotka

**TEKST: IWONA LEWANDOWSKA
CZYTELNIĄ ŚLĄSKĄ**

Zainspirowani wiosną i kwitnącymi stokrotkami postanowiliśmy przypomnieć historię najstynniejszej śląskiej Stokrotki – księżnej Daisy.

W ubiegłym roku przypadła 170. rocznica jej urodzin i 80. rocznica śmierci, a nasze zbiory wzbogaciły się z tej okazji w interesujące tytuły. Niektóre z nich prezentujemy w witrynach na 3. poziomie

biblioteki. Pokazujemy także nieco starsze publikacje, głównie z kolekcji śląsko-łużyckiej. Można je nie tylko obejrzeć, ale i poprosić o ich udostępnienie w Czytelnicy Śląskiej. Księżna Maria Teresa Oliwia Hochberg von Pless de domo Cornwallis-West (1873-1943) to angielska arystokratka, śląska księżna, polska obywatelka; pani na Książu i w Pszczynie; filantropka, reformatorka, ekolożka, pacyfistka, autorka bestsellerowych pamiętników;

uważana za jedną z najpiękniejszych kobiet epoki edwardiańskiej, adorowana przez osobistości ze świata władzy i polityki, nietuzinkowa postać porównywana do cesarzowej Sisi i księżnej Diany. W życiorysie księżnej pojawiały się: wielka fortuna i jej utrata, bajkowy ślub i rozwód, kłopoty z dziećmi, oszałamiająca uroda, niespełniona miłość, bajeczne wojaże. Zaciekawieni? Zapraszamy do odwiedzenia wystawy i lektury książek o Daisy.



WROCŁAWSCY MARZYCIELE wizjonerskie projekty z początków XX wieku

TEKST: MARTA LANGE
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH

Zapraszamy do Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w maju b.r. na wystawę zorganizowaną przez pracowników Czytelni Zbiorów Specjalnych (gabloty na poziomie 3), prezentującą wrocławskie obiekty architektoniczne, które nigdy nie doczekały się realizacji.

Źródłem inspiracji była dla nas ekspozycja zorganizowana przez Muzeum Architektury we Wrocławiu pt. *Gdyby*. Postanowiliśmy również zaprezentować materiały pochodzące ze zbiorów

którą pragniemy przedstawić, dotyczy gmachu obecnego Uniwersytetu Wrocławskiego przy pl. Uniwersyteckim zajmowanego wcześniej przez jezuicką Akademię Leopoldyńską ufundowaną w 1702 r. Pomysł uporządkowania terenu przy Uniwersytecie przedstawił w 1910 r. wrocławski miejski radca budowlany Max Berg. Architekt pragnął stworzyć godną oprawę dla barokowego gmachu głównego. Próbował również rozwią-

WYSTAWĘ
WROCŁAWSKIE
PROJEKTY ARCHITEKTONICZNE
Z POCZĄTKU XIX WIEKU
MOŻNA OGLĄDAĆ DO KOŃCA
CZERWCA NA POZIOMIE 3
BIBLIOTEKI (OBOK WEJŚCIA
DO CZYTELNI ZBIORÓW
SPECJALNYCH).

w 1911 r. Na prośbę Wilhelma II Hohenzollerna wykonał własnoręcznie modele istniejących i planowanych zabudowań. Przebudowa pl. Uniwersyteckiego stała się dla Karla Gosslera wyzwaniem życia i miała wieńczyć jego karierę. Architekt poświęcił wiele czasu i wysiłku, opracowując kolejne wersje projektu. Druga grupa planów z początku XX w., którą warto przedstawić, jest związana z trudną sytuacją urbanistyczną miasta, która pogłębiała się już od początku XIX w. Wiele z nowych pomysłów rozwiązania problemu pozostało jedynie na papierze. Część zaś została zrealizowana znacznie później. W prace projektowe w ramach organizowanych przez miasto konkursów

zaangażowali się niemal wszyscy architekci, którzy działali wówczas we Wrocławiu, a także twórcy z innych terenów Niemiec. Nie sposób pominąć w tym miejscu jednego z najwybitniejszych architektów europejskich – Maxa Berga. Pełnił on funkcję miejskiego radcy budowlanego Wrocławia. W latach 1919-1921 Berg wspólnie z Ludwigiem Moshamerem i Richardem Konwiarzem przygotowali projekt zmian w centrum miasta zgodnie z zasadami nowoczesnej urbanistyki.



Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, dzięki którym możemy zobaczyć, jak wyglądałoby miasto, gdyby wcielono w życie śmiałe pomysły najlepszych wrocławskich architektów wizjonerów z początku XX wieku. Pierwsza grupa planów,

zać problem całościowego widoku długiej fasady uczelni spowodowany lokalizacją gmachu na założeniu ulicy, a nie na głównej osi widokowej. Kolejną koncepcję zagospodarowania pl. Uniwersyteckiego zaproponował wrocławski architekt Karl Grosser

...ten przepiękny widok z okna

Tadahiro Yamada, doktorant Wydziału Nauk Społecznych jest częstym gościem Biblioteki Uniwersyteckiej, praktycznie codziennie można go spotkać gdzieś na korytarzach i w czytelnich, zazwyczaj w koszuli w kratę, zawsze uśmiechniętego. Zabiegany, ale mający czas na rozmowę o studiach i nie tylko.

ROZMAWIA ŁUKASZ JODŁOWSKI
ODDZIAŁ INFORMACJI NAUKOWEJ

Kiedy pojawił się pomysł na przedstawienie w biuletynie sylwetek zagranicznych studentów, od razu pomyślałem o naszym gościu z Japonii. Umówiliśmy się na rozmowę w Informatorium. Wybór wydawał się naturalny – mniej więcej połowa naszych czytelników to studenci z zagranicy, środowisko do rozmowy wręcz idealne. Usiedliśmy przy oknie, na dworze temperatura dobiegała do piętnastu stopni; słoneczne, marcowe popołudnie.

Jak to wszystko się zaczęło, skąd pomysł, żeby studiować w Polsce?

Wrocław to już trzecie miejsce na mojej studenckiej mapie. Najpierw był Kraków, potem Toruń, w sumie spędziłem w Polsce trzy i pół roku. Interesują mnie systemy polityczne, zwłaszcza amerykańska myśl polityczna oraz totalitaryzm radziecki, stąd studia na Wydziale Nauk Społecznych. Równie ciekawa jest dla mnie opozycja wobec dyktatur. Postać Lecha Wałęsy oraz papieża Jana Pawła II uważam za wyjątkowo inspirujące. Jeśli chcemy badać opór społeczeństwa wobec opresyjnych reżimów, Polska jest doskonałym miejscem, aby to robić. Przez chwilę myślałem o studiach w Skandynawii, na przykład w Szwecji, ale obawiam się że, jest tam dla mnie trochę za zimno.



W Polsce też bywa zimno.

Ale to jeszcze takie akceptowalne zimno, chociaż jest tu chłodniej niż w Tokio (śmiejch).

Co później?

Kolejne plany wyjazdowe? Niemcy. Szczególnie interesujące są dla mnie uczelnie na przykład w Bonn i Berlinie. A poza Europą? Na pewno Stany Zjednoczone oraz Kanada. No, ale to już bardziej odległa przyszłość.

Co najbardziej podoba Ci się we Wrocławiu?

Przede wszystkim Odra, no i mosty, ich wygląd oraz liczba.

Czy studia w Japonii wyglądają podobnie jak w Polsce?

(UŚMIECH) Zdecydowanie nie. Jeśli mówimy o różnicach, to muszę wymienić dwie zasadnicze. Po pierwsze, w Polsce podczas zajęć bardzo często oddaje się głos studentom. Robienie prezentacji oraz wygłaszanie referatów jest na porządku dziennym. W Japonii taka forma zajęć należy do rzadkości. Czasami pracujemy w małych grupach, ale

głównie chodzimy na wykłady. Sale są duże, tak samo jak dystans między studentami i nauczycielami.

To ta druga różnica?

Tak. Relacje między nimi są bardzo sformalizowane. W Polsce wygląda to zupełnie inaczej, relacja uczeń – nauczyciel jest bardziej luźna, bywa, że prawie koleżeńska.

Jesteśmy w Bibliotece, miejscu, w którym jesteś niemal codziennie. Zakładam, że jest to wygodne dla Ciebie miejsce do pracy?

O tak, cisza i spokój jakie tutaj panują bardzo pomagają w koncentracji. Duża liczba czytelni sprawia, że nie muszę ograniczać się do jednego miejsca. No i ten przepiękny widok z okna. Bardzo podobają mi się pokoje pracy indywidualnej, dzięki którym można odciąć się od wszystkiego.

Czy jest coś, co byś chciał zmienić w Bibliotece?

Właściwie to nie, może poza jedną drobną rzeczą. Mogłaby być czynna o godzinę dłużej, tak do dwudziestej. **Dziękuję za rozmowę.**

Johann Sigismund von Haunold

Poznajmy fascynującą postać wrocławskiego kolekcjonera osobliwości i zobaczmy, czym żył świat kilka wieków temu.

TEKST: ANNA SZCZOTKA-SOBIECKA
CZYTELNIĄ ZBIORÓW SPECJALNYCH

Zachęcamy wszystkich do poznania siedemnastowiecznych osobliwości zebranych przez Johanna Sigismunda von Haunolda w rękopisie o sygn. **R 682 Regnum animale, minerale et vegetabile** pochodzącym z Oddziału Rękopisów BUWr. Na kartach manuskryptu podziwiać możemy ilustracje minerałów, okazów botanicznych, niespotykanych stworzeń i zjawisk, które rozpały wyobraźnię ludzi żyjących kilka wieków temu. Część kolekcji w formie reprodukcji prezentowana była niedawno na wystawie bibliotecznej (*Johann Sigismund von Haunold – wrocławski*

kolekcjoner osobliwości) na poziomie 3 Biblioteki Uniwersyteckiej. Śląski badacz był ostatnim przedstawicielem legnickiej linii szlacheckiego rodu, wybitnym wrocławskim politykiem, numizmatykiem, kolekcjonerem oraz filantropem. Odkryjcie z nami dziedzictwo Haunolda, który wniósł znaczący wkład w rozwój kultury i społeczeństwa Wrocławia. Johann Sigismund, wykształcony na uniwersytecie w Altdorfe, zasłynął jako ławnik,

konsul, prezes ławy miejskiej, a także starosta śląski. Jego 50-letnia służba publiczna została uświetniona w 1710 roku jubileuszowymi uroczystościami, na jego cześć wybito okolicznościowy medal oraz skomponowano utwór muzyczny. Wystawa odzwierciedlała nie tyle publiczną działalność Haunolda, ale przede wszystkim jego prywatne pasje. Jako miłośnik nauk

przyrodniczych, malarstwa, grafiki i numizmatyki, Haunold utrzymywał kontakty z wybitnymi postaciami swoich czasów, co umożliwiało mu wymianę wiedzy i doświadczeń. Wśród nich byli tacy uczeni jak włoski botanik Dom Silvio Boccone czy szwedzki orientalista Gustav Peringer von Lindenblat. Prezentowane tu reprodukcje tylko w niewielkim stopniu oddają wartość zebranych unikatów. Dodajmy, że mówimy o kolekcji, która nigdy wcześniej nie była udostępniana szerokiej publiczności. Nie przegapcie więc okazji, by zbliżyć się do życia i zainteresowań człowieka, który swym dziedzictwem i działalnością na trwałe wpisał się w bogatą historię Wrocławia. Zapraszamy wszystkich miłośników sztuki, numizmatyki oraz nauk przyrodniczych do zgłębiania dokonań tego nietuzinkowego kolekcjonera.



Biblioteka w pytaniach i odpowiedziach

Jestem studentką/studentem. Jak mogę zapisać się do Biblioteki Uniwersyteckiej?

Należy wypełnić formularz rejestracyjny dostępny na stronie internetowej Biblioteki, następnie udać się do Wypożyczalni Miejscowej (I poziom) z legitymacją studencką, kartą zobowiązań (do wzięcia w dziekanacie lub bibliotece instytutowej) oraz dowodem osobistym.

W jakich godzinach czynna jest Biblioteka?

Jesteśmy czynni od poniedziałku do piątku od godz. 08:00 do 19:00 oraz w soboty od godz. 09:00 do 14:00.

Czy można korzystać z Biblioteki, nie będąc studentem?

Tak. Po wyrobieniu karty (na okres 2 dni, 10 dni lub całego roku) możliwe jest zamawianie książek i czasopism do czytelni (bez możliwości wypożyczenia).

Czy do czytelni można zabrać kurtkę lub plecak?

Okrycia wierzchnie oraz plecaki/torby należy zostawić w szatni lub szafce samoobsługowej.

Skąd mogę wziąć kluczyk do szafki samoobsługowej?

Kluczyk można pobrać w Punkcie Informacyjnym zlokalizowanym na parterze Biblioteki Uniwersyteckiej (naprzeciwko drzwi wejściowych).

Mam problem ze znalezieniem książki/czasopisma. Gdzie mogę uzyskać pomoc?

Zapraszamy do Informatorium (I poziom). Pracownicy Oddziału Informacji Naukowej z chęcią pomogą zlokalizować poszukiwane materiały.

Czy konto biblioteczne jest ważne przez całe studia?

Konto biblioteczne należy przedłużać na początku każdego roku akademickiego w Wypożyczalni Miejscowej (I poziom).

Czy w Bibliotece jest Wi-Fi?

Tak. Dane do logowania można uzyskać w czytelniach lub w Punkcie Informacyjnym oraz Wypożyczalni Miejscowej.

Jak długo należy czekać na książkę zamówioną do Wypożyczalni?

Czas oczekiwania od momentu złożenia zamówienia wynosi do 2 godzin.

Czy czasopisma można zamawiać do wypożyczalni?

Nie, z czasopism można korzystać jedynie na miejscu, w Czytelni Czasopism.

Czy można samodzielnie sprawdzić stan swojego konta bibliotecznego?

Tak, aby to zrobić należy zalogować się do swojego konta bibliotecznego na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej.

Jestem studentką/studentem Uniwersytetu Wrocławskiego. Ile książek mogę wypożyczyć i na jak długo?

Jednorazowo można wypożyczyć 10 książek na okres 90 dni.

Czy Uniwersytet Wrocławski ma dostęp do źródeł elektronicznych takich jak Cambridge University Press lub JSTOR?

Tak, szczegółowe informacje na temat baz danych można znaleźć na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej lub bezpośrednio w Informatorium (I poziom).

Jednym z udogodnień dla użytkowników naszej biblioteki jest możliwość korzystania z wrzutni oraz książkomatu. Oba urządzenia są dostępne przez 24 h/7 i znajdują się w budynku Biblioteki na poziomie -1. Aby się do nich dostać, trzeba skierować się do wejścia służbowego dla personelu BUWr przy parkingu. Przy drzwiach należy dokonać weryfikacji konta bibliotecznego i na klawiaturze umieszczonej na ścianie



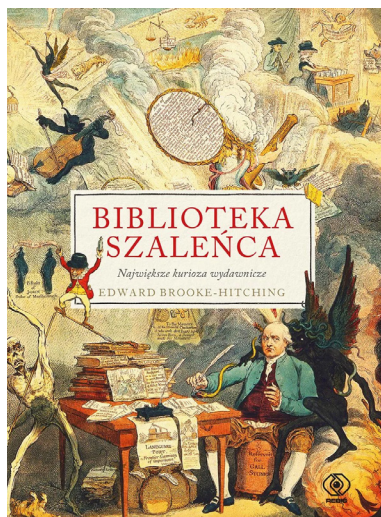
wprowadzić odpowiedni numer karty biblioteczej. Po pozytywnej weryfikacji pracownik ochrony wpuści użytkownika do pomieszczenia, a następnie poprosi o okazanie karty biblioteczej / legitymacji studenckiej / służbowej.

Do książkomatu można zamawiać książki oraz inne materiały biblioteczne przeznaczone do wypożyczenia, znajdujące się w zbiorach ogólnych BUWr. Do wrzutni oddajemy książki wypożyczone z zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej.



Andrew Pettegree, Arthur der Weduwen *Biblioteka. Krucha historia*

To kompletna i napisana z czułością historia wyjątkowych miejsc, które nigdy nie były tylko budynkami. Poznajemy historię trwania bibliotek od samego znanego nam początku – od starożytności aż po dzisiejszą technologiczną współczesność. Biblioteki powstawały, niszczały i odradzały się na nowo od wieków, zatem możemy uspokoić wszystkich zaniepokojonych – elektroniczne książki i rozwój technologii z pewnością nie zagrażają bibliotekom.



Edward Brooke-Hitching *Biblioteka szaleńca.* *Największe kurioza wydawnicze*

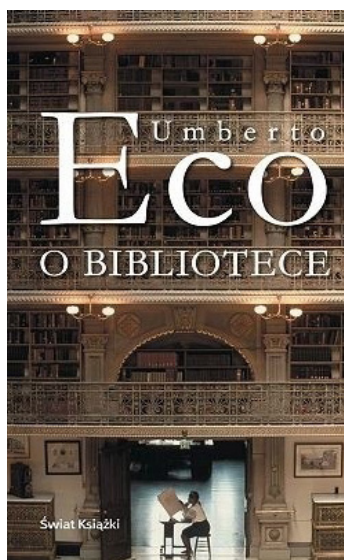
To spojrzenie na bibliotekę z trochę innej perspektywy. Jeśli macie dość książek w tradycyjnych odsłonach, idealną lekturą może okazać się przewodnik po książkach niezwykłych, niezwykłych i kuriozalnych.

Edward Brooke-Hitching przedstawia nam najdziwniejsze rodzaje książek, jakie udało mu się znaleźć – te pisane krwią, oprawione w ludzką skórę i pełne skomplikowanych szyfrów, które nie zostały

złamane do dzisiaj. Bogatą treść książki uzupełniają piękne i kolorowe zdjęcia omawianych osobliwych ksiąg. Zajrzenie do biblioteki szaleńca może się więc okazać niezwykle smacznym bibliofilskim rarytatem.

Aleksandra Rybka *Pokaż mi swoją bibliotekę*

Czy biblioteka może być odzwierciedleniem duszy swojego posiadacza? Czy zawsze czytamy to, na co mamy ochotę? Które książki sprawiają, że nie możemy się od nich oderwać, a przewracaniu kolejnych stron towarzyszy głośnie bicie serca? Którą książkę czytać do poduszki? Na te, a także inne pytania stara się odpowiedzieć Aleksandra Rybka. Autorka zaprasza do rozmowy dziennikarzy, pisarzy, literaturoznawców oraz językoznawców, aby dowiedzieć się, co skrywają półki ich prywatnych biblioteczek i jakie zwyczaje czytelnicze są im bliskie. Współrozmówcami autorki są m. in.: prof. Jerzy Bralczyk, Jacek Dehnel, Sylwia Chutnik czy Michał Rusinek.



Umberto Eco *O bibliotece*

Motyw biblioteki w twórczości Umberta Eco pojawia się przede wszystkim w jego powieści pt. „Imię róży”. Biblioteka stanowi tam centralną oś wydarzeń i tym samym staje się najważniejszą bohaterką utworu – co najciekawsze, dość tajemniczą, mroczną i... krwawą. Biblioteka napisana przez Eco to labirynt, w którym rozgrywa się średniowieczna historia kryminalna. Inaczej rzecz się ma w eseju włoskiego filozofa – ze średnio-

wiecznej biblioteki opactwa benedyktynów przenosimy się do – jak możemy sądzić – biblioteki przyszłości, jawiącej się nam jako biblioteka doskonała. Eco nie byłby sobą, gdyby nie przedstawił swoich idei w dobrze nam znanym inteligentnym i przekornym stylu. Pisarz opisuje przeciwieństwo ideału i prezentuje czytelnikom antybibliotekę, w której brakuje toalet, miejsc do czytania, a każdego czytelnika zniechęca się do wypożyczania książek.



Biuletyn przygotowany przez pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Opieka merytoryczna: **Monika Górka** / Zastępca Dyrektora ds. zbiorów ogólnych
Opracowanie tekstowe i korekta: **Katarzyna Kwaśniak** / Oddział Udostępniania Zbiorów
Opracowanie graficzne: **Grzegorz Pawlik** / Czytelnia Zbiorów Specjalnych
Konsultacja merytoryczna: **Anna Szczotka-Sobiecka** / Czytelnia Zbiorów Specjalnych

Teksty (o ile nie zaznaczono inaczej): Katarzyna Kwaśniak / Oddział Udostępniania Zbiorów; Łukasz Jodłowski / Oddział Informacji Naukowej; Grzegorz Pawlik / Czytelnia Zbiorów Specjalnych; Anna Szczotka-Sobiecka / Czytelnia Zbiorów Specjalnych
Zdjęcia i grafiki (o ile nie zaznaczono inaczej): Grzegorz Pawlik, archiwum BUWr

Redakcja dziękuje za wsparcie zespołowi IT BUWr i PRiD BUWr

Listy elektroniczne dotyczące spraw związanych z działalnością biblioteki prosimy kierować na adres: **sw.bu@uwr.edu.pl**